№ 27. Sobota 3. Lutego 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Kupiec lwowski p. *Karol Schubuth* ofiarował na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* 20 złr. 60 c. w. a. na ręce tamtejszego komitetu pogorzelców.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister stanu nadał opróżnioną przy c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie posadę nauczyciela umieszczonemu przy tym zakładzie nauczycielowi c. k. niższej szkoły realnej w Tarnopolu *Piotrowi Zdziarskiemu.*

Ministerstwo stanu dozwoliło w porozumieniu z innemi interesowanemi ministerstwami mechanikowi *J. Novotnemu* w spółce z *L. Krczką* mechanikiem, *J. Hahn* maszynistą, *K. Bureszhem* ślusarzem, *K. Pannozem* kotlarzem, *E. Teisingerem* maszynistą i *W. Dostrassilem* maszynistą, założyć fabrykę maszyn na akcye pod nazwą „pierwszej pragskiej fabryki maszyn na akcye".

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. lutego.

Pruska Prov. Corresp. powiada o odbytem w Altonie zgromadzeniu ludu, że sprzeciwia się ono oczewiście stanowisku i powadze rządu austryackiego w Holsztynie, jak również i prawom, jakie Austrya i Prusy uzyskały traktatem wiedeńskim. Takie wypadki — powiada — i w ogóle postępowanie rządu holsztyńskiego, muszą obudzać wątpliwość, czy Austrya pojmuje należycie swoje prawa wypływające z konwencyi gasteinskiej.

Dziennikowi *Debatte* donoszą za rzecz pewną, że *konwencya między Francyą i rządem papiezkim* względem korpusu wojska, który ma być zwerbowany we Francyi do służby papiezkiej, została już zawartą. Tymczasowo wystawiono tylko jeden batalion w sile 1200 ludzi. Wchodzą do niego po największej części żołnierze, którzy odbyli już dwu- lub trzyletnią słuzbę; oficerowie są również Francuzi, i wszystkim zabezpieczony został powrót do armii francuskiej. Komendanta armii mianuje Papiez. Werbunkiem zajmował się pułkownik Ceylon, który był w r. 1849 szefem francuskiego sztabu jeneralnego w Rzymie. Korpus ten stanie już w marcu kompletny w Rzymie. Z doniesienia tego widać, że Francya stara się usunąć wszelkie wątpliwości, wywołane konwencyą wrześniową. Jeszcze wyraźniej okazuje się to usiłowanie Francyi z ogłoszonej teraz depeszy francuskiego posła we Florencyi do ministra Drouyna. Wspomina ona bowiem całkiem jasno o utrzymaniu zupełnej władzy monarszej Papieża w teraźniejszej jej rozciągłości, i podług wszelkiego prawdopodobieństwa nie myślą w Paryżu o odstąpieniu od tej polityki.

Niektóre dzienniki upatrują krok naprzód ku uznaniu Włoch w tej okoliczności, że jeneralny konzulat szwedzki w Tryeście, któremu dotąd powierzone było pełnienie obowiązków konzularnych dla poddanych sardyńskich, teraz przypuszczony został do zastępywania w właściwych władzach austryackich interesów prywatnych osób należących do państw, które do nowego królestwa włoskiego wcielone zostały.

Pod tym względem tę tylko wzmiankę zrobić musimy, iż według powszechnego prawa publicznego konzulowie nie mają żadnego charakteru międzynarodowego. Obrona interesów handlowych i prywatnych poddanych obcych państw nie należy do zakresu polityki, ale jest kwestyą opieki prawa, której się w Austryi nikomu nie odmawia, ani nie utrudnia. Ułatwienie zaś związków i interesów handlowych rząd austryacki uważa za jedno z głównych zadań swoich, jak to fakt powyższy okazuje.

W Holandyi nie skończyło się jeszcze *przesilenie gabinetu.* Król przyjął dymisyę ministrów *Thorbecke* i *Ollivier*, i poruczył ministrowi kolonii, panu *Fransen van der Putte* złożenie nowego gabinetu.

Rząd *hiszpański* oświadczył w senacie, że chce zaprowadzić oszczędzenie w *budżecie*, ale nie myśli ani zmniejszać armii ani też zmieniać jej organizacyi.

Rząd *hiszpański* łagodnie obchodzi się z powstaniem, co bardzo silnie przemawia za tem, że się czuje być bezpiecznym. Wiadomo wprawdzie, że kilku podoficerów załogi usiłujących wywołać powstanie rozstrzelano, a innych wysłano do osad na wyspy Filipińskie, ale powstańcy stanu cywilnego otrzymali ułaskawienie pod warunkiem, jeżeli w ciągu czterech dni wrócą do domu i zameldują się.

Wiadomość o pojawieniu się *chileńskich statków korsarskich na wodach hiszpańskich* potwierdza się. Podług doniesienia Monitora paryzkiego pojawiły się dwa takie statki u wybrzeży Hiszpanii, i rząd hiszpański wysłał fregatę „Izabellę" dla ich ścigania. Równoczesne wiadomości z Brazylii donoszą, że Chileni zabrali pod Colpeanibo drugi już statek hiszpański, mianowicie barkę „Domiglię."

Adres *rumuńskiej* izby deputowanych złożony był księciu przez całą izbę. Adres ten pochwala w zupełności i gorąco, tak jak adres senatu, wszystkie kroki księcia, w których izba przyrzeka mu iść w pomoc. Książę odpowiedział wzywając izbę, aby mu dopomogła do podniesienia finansów przez ścisły rozbiór budżetu i rozchodów publicznych. Przemowa księcia przyjętą była oklaskami.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 2. lutego. Jego Excelencya c. k. Namiestnik komenderujący jenerał fml. baron Paumgartten, powrócił wczoraj wieczornym pociągiem kolei z Wiednia do Lwowa.

Kraków, 1. lutego. *(Przejazd Jego Excel. Namiestnika.)* *Krak. Ztg.* donosi: Jego Excel. p. Namiestnik i komenderujący jenerał Galicyi fml. baron *Paumgartten* przybył dzisiejszym pociągiem porannym w powrocie z Wiednia do Krakowa. U dworca kolei składali mu swoje uszanowanie wysoka jeneralicya, szef c. k. komisyi namiestniczej p. *Merkl* i radzca nadworny hr. *Cavriani.* Po krótkim pobycie udał się Jego Excel. w dalszą podróż do Lwowa.

Wiedeń, 31. stycznia. *(Nowiny dworu.)* Ich król. MM. Książęta wirtemberscy *Wilhelm* i *Mikołaj* przybyli tu przedwczoraj z Hiszpanii i wysiedli w hotelu pod „Cesarzową Elżbietą". Na cześć ich przybycia była wczoraj u Arcyksięcia *Albrechta* wielka uczta, na której prócz nich byli także obecni Książę wirtembergski *Filip* i bawiący tu Arcyksiążęta.

Przedwczoraj po południu o godzinie 5tej była u Księcia *Modeńskiego* uczta, na której znajdowali się Arcyksiąże *Karol Ludwik* z małżonką, Arcyksiąże *Ludwik Wiktor* i Arcyksiąże *Rainer* z małonką.

Arcyksiążę *Józef* i jego małżonka powrócą dopiero z końcem lutego z Botzen do Lincu. — W. Książę *Oldenburgski* odjechał przedwczoraj.

(Wiadomości bieżące.) Rosyjski poseł hr. *Stackelberg* udał się do Pesztu, dokąd także ambasada pruska wysłała hr. *Galena.*

(O pobycie Najjaś. Państwa w Węgrzech) przynosi Gazeta Wiedeńska następujące doniesienia telegraficzne:

Buda, 31. stycznia. Wczoraj przyjmowała pierwsza ochmistrzyni dworu hrabina Königsegg, a dzisiaj jest recepcya u Jej Mości Cesarzowej. O godzinie 6tej po południu będzie obiad, na który zaproszone są tylko osoby najwyższej świty. W sobotę bal u dworu.

(Austryacki korpus ochotników dla Mexyku.) Na kilkakrotne do Gazety wiedeńskiej nadsyłane zapytania względem uzbrojenia nowego korpusu ochotników do Mexyku oznajmia ta gazeta na podstawie pewnych wiadomości, że odnoszące się do tego układy będą wkrótce ukończone, i przyrzeka ogłosić niezwłocznie ich rezultat w swoim czasie. Aż do tego czasu upraszа interesowanych, ażeby wszelkie odnoszące się do tego wiadomości z innych źródeł przyjmowali z ostrożnością.

(Zaprzeczenie.) *Wiener Abendpost* pisze: „Pewne wychodzące w Paryżu pismo tygodniowe ogłasza analizę okólnika, który rząd c. k. miał wydać w najnowszym czasie do swoich reprezentantów za granicą, i w którym ma objawiać zdanie swoje w teraźniejszym stanie kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że taki okólnik w ogóle nie istnieje, a zatem i ta analiza nie może zasługiwać na wiarę."

Peszt, 31. stycznia. Dziś o godzinie $5^1/_2$ była uczta dworska, na której nie była obecną Jej Mość *Cesarzowa*, ponieważ o godzinie 6tej jest recepcya u Najjaśn. Pani. Spodziewane odwiedziny Ich MM. Cesarstwa na dzisiejszym balu artystów nie nastąpią.

Peszt, 1. lutego. Jego Mość Cesarz ofiarował węgierskiemu stowarzyszeniu artystów kwotę 1000 zł. w. a. — *Magyar Vilag* donosi: Na wczorajszej recepcyi przedstawiała barorowa Sennyey Najjaśniejszej Pani przeszło 80 dam. Jej Mość Cesarzowa wyszła w towarzystwie 6 dam pałacowych o godzinie 6tej do sali recepcyjnej i rozmawiała przez dłuższy czas z kilkoma damami czysto po węgiersku. Jej Ces. Mość miała na sobie białą węgierską suknię i błyszczący diadem. Recepcya trwała do godziny $7^1/_2$ wieczorem.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *niższo-austryackiego* z 30. stycznia toczyła się specyalna debata nad projektem ustawy ku uregulowaniu egzekucyi należytości pieniężnych zapewnionych dla nauczycieli szkół ludowych. Przy głosowaniu przyjęty został §. 1 bez debaty, §. 2 z poprawką Schneidera, ażeby należytości wypłacane były nauczycielom z kasy gminnej ratami kwartalnemi z dołu, zaś §. 3 odrzucono większością 27 głosów przeciw 26, przezco została zakwestyonowaną cała ustawa. Wniosek Löschnigga, ażeby jeszcze

w ciągu tej sesyi wniesiony został projekt ustawy względem dalszego istnienia należytości, płaconych nauczycielom przez dawnych patronów szkolnych bądź w pieniądzach bądź w naturaliach, został poparty i jako samoistny wniosek odesłany do wydziału szkolnego.

Węgierska izba deputowanych uchwaliła na dniu 30. z. m. śledztwo w sprawie wyboru barona Barbaczy'ego. Przy końcu posiedzenia oświadczył prezydent, że dzień przyszłej sesyi będzie na kilka dni przedtem oznajmiony.

Posiedzenie sejmu *kroackiego* z 30. z. m. zamieniło się na wniosek wiceprezydenta Suhaja na krótki czas w tajne; chodziło o pogodzenie zdań, ażeby specyalna debata nad projektem adresu mogła prędzej się skończyć.

W sejmie *wyższo-austryackim* przyjęty został 30. z. m. wniosek komitetu szkolnego względem budowy gmachu gimnazyalnego w Lincu. Na petycyę 519 nauczycieli i niższych nauczycieli szkolnych względem polepszenia ich sytuacyi i objęcia pensyi wdów i sierot na fundusz krajowy przedłożył komitet szkolny wniosek, ażeby wydział krajowy utworzył z grona swego komitet szkół ludowych, któryby na najbliższej sesyi zdał sprawę o tem i postawił stosowne wnioski. Izba przyjęła ten wniosek.

Na posiedzeniu sejmu *karynckiego* z 30. z. m. przydzielona została ustawa względem prawa wodnego osobnemu wydziałowi, wniosek Sterneka względem zaokrąglenia gruntów, jako też wniosek komitetu gościńcowego względem budowli wodnych zostały zatwierdzone, i dodatek do regulaminu budowniczego przyjęto. Przyszłe posiedzenie naznaczono na czwartek.

Sejm *szląski* uznał na posiedzeniu z 30. z. m. zniesienie regalu propinacyi za konieczną potrzebę i polecił wydziałowi krajowemu przedsięwziąć potrzebne rozpoznania. Petentom względem wykonania ustawy o funduszach kontrybucyjnych kazano czekać aż do zaprowadzenia reprezentacyi powiatowych.

W sejmie *morawskim* załatwiony został 30. b. m. bilans funduszu krajowego z r. 1864 podług wniosków sprawozdawcy. Deputowany Rotter motywował swój wniosek względem wyrażenia życzenia ministerstwa stanu, ażeby berneński techniczny instytut naukowy został zreorganizowany podług zasad politechniki wiedeńskiej. Przyszłe posiedzenie naznaczono na dzień następny.

Dnia 31go z. m. odbyła się pierwsza obrada *komisyi adresowej sejmu węgierskiego*. Obrady skończą się na przyszły tydzień, poczem — jak donosi *Idök Tanuja* — nastąpi posiedzenie izby deputowanych, na którym będzie rozdany na wniosek Deaka drukowany projekt adresu, i dla rozważenia jego odroczy się izba znowu na kilka dni. Debata więc nad adresem rozpocznie się w połowie lutego. Przy dzisiejszej naradzie nie czytano gotowego już projektu, lecz rozpoczęto ogólne dyskusye nad pojedyńczemi ustępami mowy tronowej.

Na tajnem posiedzeniu *sejmu kroackiego* z 30. b. m. uchwalono, ażeby trzy istniejące tam stronnictwa wysłały swoich mężów zaufania na *prywatną konferencyę*, ażeby mogło nastąpić ogólne porozumienie. Słychać, że ogólne posiedzenia nie będą odbywać się tak długo, dopokąd na prywatnych konferencyach nie pogodzą się zdania co do adresu.

W sejmie *szląskim* toczyły się 31go z. m. dalsze obrady nad regulaminem budowniczym. Przyszłe posiedzenie naznaczono na na dzień następny.

Na posiedzeniu sejmu *morawskiego* z 31go z. m. wybierano wydziały do wniosku względem przeprowadzenia równości języków, tudzież do wniosku względem reorganizacyi technicznego zakładu naukowego. Komitet dla regulaminu budowniczego został nanowo ustanowiony i oddano mu napowrót projekt rządowy. Przyszłe posiedzenie w poniedziałek.

W sejmie *tyrolskim* przyjęte zostały 31go b. m. wnioski wydziału względem zmian w ustawie przemysłowej; również przyjęto wniosek względem wynagrodzenia podatków opłaconych od gruntów potrzebnych pod tyrolską kolej południową.

Francya.

Paryż, 29. stycznia. *(Akta dyplomatyczne w sprawie amerykańskiej i w sprawie włoskiej.)* Pan Drouin de Lhuys powiada w depeszy z dnia 9. stycznia do margrabiego Montholon, w odpowiedzi na depeszę p. Sewarda: Złożywszy odpowiedź tę Cesarzowi, p. Drouin przekonany jest, iż przyczyna różnego zapatrywania się obu gabinetów pochodzi z mylnego pojęcia naszych zamiarów. Po skonstatowaniu, iż Francyi nie idzie wcale o urzeczywistnienie myśli jakiej ambitnej, p. Drouin dodaje, iż dziś egzystuje w Mexyku rząd regularny. Prawy cel naszej wyprawy będzie dopięty. Czyniąc zadosyć interesom naszym i godności naszej staramy się o zawarcie z Cesarzem Maxymilianem układów, któreby nam pozwoliły uważać rolę armii naszej w Mexyku jako zakończoną.

W depeszy z dnia 25. stycznia do p. Montholon p. Drouin de Lhuys donosi o rozmowie jaką miał z p. Bigelow. P. Drouin odmówił wszelkiego urzędowego ocenienia kroków Cesarza Maxymiliana, oświadczając, iż komunikacye udzielone mu przez posła amerykańskiego przyjmuje tylko wprost do wiadomości. Po tem zastrzeżeniu p. Drouin w tonie zwykłej konwersacyi zrobił uwagę, iż rozporządzenia Cesarza Maxymiliana są natury czysto administracyjnej, i nie zdają się stanowić przypadku wyjątkowego, który czasem mógłby upoważnić rząd jaki do mieszania się w sprawy sąsiedniego kraju. P. Drouin nie bierze to na seryo, iż Stany zjednoczone mogą nie uznawać rządu de facto Cesarza Maxymiliana, uważając za rzecz śmieszną udawanie się do Juareza, nie może to brać na seryo izby można czepiać się Francyi dla wyjścia z kłopotów, że można żądać od Francyi wyjaśnień aktów władzy monarszej obcego rządu. Wracamy, powiedział p. Drouin, do zasady nieinterwencyi i biorąc tę zasadę jako punkt wyjścia naszej postawy, musimy żądać równego jej zastosowania ze względu ze interesa i honor nasz; ufając w duch słuszności, jaki ożywia gabinet washingtoński, oczekujemy od niego zapewnienia, iż lud amerykański podda się prawu nieiterwencyi, na które się powołuje, zachowując neutralność w obec Mexyku „Jak mię Pan," mówi p. Drouin de Lhuys do p. Montholon zawiadomisz o postanowieniu rządu amerykańskiego w tym względzie, będę mógł donieść Mu o rezultacie negocyacyj naszych z Cesarzem Maxymilianem względem powrotu wojsk naszych."

Depesza barona Malareta z Florencyi z dnia 2. stycznia 1866 roku mówi o rozmowie z jenerałem Lamarmora względem lojalnego wykonania konwencyi wrześniowej, o którem to wykonaniu kardynał Antonelli powątpiewa. Jenerał Lamarmora odrzekł, iż nikt nie ma prawa przypuszczać, iż rząd włoski ma zamiar nie wypełnić zobowiązań jakie przyjął na siebie konwencyą wrze niową. Baron Malaret skonstatował w tej rozmowie, iż Francya, podpisując konwencyę miała zamiar zapewnienia bytu dwóch osobnych monarchij, papieskiej, ograniczonej na obecne stosunki, i Królestwa włoskiego.

Królestwo Polskie.

Jener. Kor. austr. zamieściła artykuł następujący:

Warszawa, 22. stycznia. Dla poznania reform, jakie w skutek ostatniego ukazu zaprowadzone zostały w organizacyi kościoła katolickiego w Polsce, wypada rzucić okiem na przeszłość.— Po przywróceniu Królestwa Polskiego przez kongres wiedeński, rząd chciał już ukazem z dnia 18. marca 1817 r. uregulować stósunki kościoła do państwa w taki sposób jak ukaz ostatni. Że zaś ukaz z roku 1817 natrafił na zacięty opór biskupów krajowych, przeto rząd go nie ogłosił i ukaz ten poszedł tak dalece w zapomnienie, iż zdawało się, iż duchowieństwo w samorządzie swym trzyma się jedynie prawa kanonicznego, nawet tam gdzie prawo to w sprzeczności było z ukazem. Gdy się zaś pokazało, że granice dyecezyj Królestwa nie były ściśle oznaczone, bula papieża Piusa VII. z dnia 14. marca 1818 r. uregulowała te granice, oznaczyła liczbę parafij, skład i kompetencyę władz duchownych, jak aż do tej chwili egzystowały. — Położenie duchowieństwa polskiego pogorszyło się po powstaniu z r. 1830 i ucisk jaki cierpieć musiało ze strony władz cywilnych nie ustał aż za zawarciem konkordatu z dnia 3. sierpnia 1847 r. Konkordat przyznawał biskupom prawo mianowania i odwoływania według własnej woli członków konsystorzy i plebanów. Że zaś kierunek spraw duchownych powierzony był zawsze osobom wyznania katolickiego, przeto klauzula, ze księża mianowani nie mają być osobami rządowi niemiłemi, nie dawała powodu do mięszania się władz świeckich. Biskup był zatem prawie zupełnie niepodległy w nominacyach i odwołaniach, do zakresu władzy jego należących. Ponieważ prawo patronatu utrzymało się w Polsce aż do ostatniego czasu, przeto plebani po wsiach mianowani byli zwykle przez właścicieli ziemskich z terna, przez władzę dyecezyalną złożonego. Biskup nawet miał prawo zakładać weto przeciwko wyborowi właściciela ziemi, gdyby przeciwko temu wyborowi walczyły ważne zarzuty, miał nawet prawo odwołania z urzędu plebana, który się urzędu tego okazał niegodnym. Co zaś rządu dotycze, poprzestawał on na prostej notyfikacyi o wyborze, która częstokroć wcale go nie dochodziła. Duchowieństwo było też zupełnie niepodległe w zarządzie dóbr swoich aż do r. 1864, w którym kierunek spraw duchownych przeszedł w ręce księcia Czerkaskiego. Tenże oddalał się zawsze od przepisów konkordatu i wracał do ukazu z r. 1817, znajdując jednak, iż prawo nadzoru z tego ukazu wypływające było niedostateczne, skończył na ukazie z dnia 26. września. Ukaz ten odstępuje zupełnie od konkordatu z Rzymem zawartego, rząd nawet przywłaszcza sobie prawo zamienienia kapituły kolegialnej w Kielcach bez interwencyi Rzymu w kapitułę katedralną, przyznaje sobie prawo uregulowania samoistnie składu innych kapituł, zastrzega sobie prawo mianowania kanoników z własnego ramienia, którzy zająć mają miejsce wakujące. Jednem słowem nominacye, które dawniej należały do kompetencyi arcybiskupa, zależeć będą w przyszłości od zatwierdzenia władzy cywilnej i żaden ksiądz nie będzie mógł być odwołany z posady swej bez zezwolenia władzy cywilnej. Co zaś dotycze pieczy dusz, prawo patronatu nie zostaje ani zniesione ani uznane, art. 13. powiada po prostu, iż plebani przez władzę dyecezalną proponowani, przez rząd zatwierdzeni być mają. Pominąwszy już naruszenia prawa kanonicznego, na przykład co do plebanów, którzy tylko jako administratorowie parafii figurują, pominąwszy świecki zarząd dóbr duchownych, cały ukaz jest tak ciemny i niezrozumiały, iż wymagać będzie całego dodatku wyjaśniającego. Na teraz rząd opanował władzę, której granice trudno oznaczyć i który mu daje wszelkie środki nacisku. Co zaś dotycze finansowej strony ukazu, którą tak świetną wystawiono, pewną jest rzeczą, iż tylko część niższego duchowieństwa dozna niejakiego polepszenia swego losu. Wyższe duchowieństwo utraci część swych dochodów, i tak arcybiskup Warszawski, który miał dotąd 12.000 rubli dochodu, pobierać będzie tylko 6000 rubli, kiedy prawosławny arcybiskup warszawski do

15.000 rubli pobiera. Zmniejszenie dochodów kanoników, diakonów i t. d. będzie również dla nich jak dla biskupów dotkliwe, a diakoni w podwyższeniu płacy swej do 600 rubli, z 400 jaką dotąd mieli, bardzo niedostateczne będą mieli wynagrodzenie dotychczasowych swych dochodów. Nawet plebani w guberniach radomskiej i lublińskiej, gdzie dobra kościelne za rządu austryackiego i po złączeniu z Królestwem Polskiem, nie były nadwerężone, nie będą kontenci z nowego uregulowania ich dochodów, tylko w części Polski dawniej przez Prusy zajętej, gdzie dobra kościelne na rząd zabrane zostały, znajduje się pewna część plebanów w położeniu tak smutnem, iż nowe rozporządzenie będzie dla nich niejaką korzyścią.

Kronika.

(Odczyty popularne) nauk przyrodniczych dla przemysłowców i rękodzielników odbędą się jutro w niedzielę dnia 4. lutego od godziny 4tej do 5tej: O elektryczności, ciąg dalszy (prof. Seweryn Płachetko); — od godziny 5. do 6.: O fabrykacyi octu (prof. Tyniecki).

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Ciężkie obrażenie ciała. Wasyl Łyczak, 20 lat liczący, stanu wolnego, obrz. gr. kat. i Wasyl Małaszczuk, 24 lat liczący, żonaty obrz. gr. kat. obadwaj z Radwanic w powiecie Wielkie Mosty, którzy w kłótni pobili trzeciego aż do utraty zmysłów, skazani zostali na rozprawie w dn. 30. z. m. zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa, każdy na 6 miesięcy więzienia. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarzyciel zastępca prokuratora państwa p. Buszak).

(Pożar.) W Potoku w powiecie Buczackim dn. 18. b. m. spaliła się stajnia w klasztorze OO. Dominikanów. Szkoda wynosi 219 złr. Ogień miał być podłożony.

(Morderstwo.) W Sokulcu w powiecie Buczackim dn. 19. b. m. włościanin Michajło Hładun wracając w Potoka do domu, został w drodze zamordowany. Sprawcy nie zostali jeszcze wykryci.

(Służba dworu cesarskiego.) Skład służby, która Najjaśniejszym Państwu towarzyszy do Budy, jest następujący: 15 kamerdynerów, 7 oddźwiernych, 3 strzelców, 30 oficerów, urzędników i sług, 2 gońców gabinetowych, 5 ordonansów, 2 zapowiadaczy nadwornych, 23 lokajów, 50 woźniców, ujeżdżaczy i pomocników; 1 kucharz cesarski, 30 kucharzy i cukierników, 12 pomocników kuchennych i piwnicznych, 2 nakrywaczy stołu z 20 pomocnikami, 1 pokojowa, 6 kamerdynerek, 1 fryzyer. 1 pokojówka, 1 lektorka. Z c. k. gwardyi 8 oficerów 80 gwardzistów. Ogółem 303 osób.

(Zwiastuny wiosny.) W Pilsen w Czechach schwytano temi dniami chrząszcza. Luty i marzec pokażą, czy nie był on zawczesnym wiosny zwiastunem. Pod Bregencya na wzgórzu ku słońcu zwróconem widziano kwitnące poziomki a nawet i jagody już dojrzałe.

(Dziennik chiński w Londynię.) Liczba dzienników wychodzących w Londynie, pomnożoną została nowowydawanym tamże dziennikiem pod tytułem „Smok latający". Znany oryentalista Summers, profesor w Kings College, bierze tę exotyczną roślinę pod swoją opiekę. „Smok latający" wychodzi raz na miesiąc i jest czytywany nietylko przez emigrantów państwa niebieskiego mieszkających w Londynie, lecz dostaje się także do Chin i Japonii.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Posiedzenie ogólnego Zgromadzenia c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego dnia 1. i 2. lutego 1866.

Przewodniczący *Kazimierz hr. Krasicki* zagaił posiedzenie dnia 1. lutego w sali ratuszowej około godziny 11ej przed południem. Obecnych członków było 160. Ze strony rządu c. k. radzca Namiestnictwa *Maurycy hr. Dzieduszycki.* Z ogłoszenia rezultatu odbytych na ostatniem posiedzeniu wyborów do komisyi mającej przedłożyć projekt reorganizacyi Towarzystwa, okazało się, że tylko p. *Piotr Gross* otrzymał absolutną większość głosów. Przystąpiono przeto do powtórnego wyboru jeszcze sześciu członków do tej komisyi. Odczytano potem rezultat odbytego przez mianowaną do tego komisyę balotowania na nowych członków Towarzystwa. Przybyło w ogóle trzydziestu kilku kandydatów, których wybór został zatwierdzony.

Na wniosek hr. *Russockiego* uchwalono przedsięwziąć już w piątek (2. b. m.) wybory prezesa i wiceprezesa Towarzystwa tudzież komitetu, a to z tego powodu, iż wielu członków przybyłych na krótki czas z prowincyi w razie odroczenia tych wyborów niemogłoby brać w nich udziału. Wniosek p. *Abancourt'a*, ażeby wybory te po przeprowadzeniu reorganizacyi Towarzystwa odroczyć do przyszłego ogólnego zgromadzenia, został uchylony.

Wniosek członka komitetu p. *Piotra Wasilewskiego* o podanie ze strony Towarzystwa petycyi do Sejmu z przedłożeniem przyczyn upadku gospodarstwa wiejskiego w kraju i z prośbą o wstawienie się reprezentacyi krajowej do Najjaśniejszego Pana, by uchylić raczył przeszkody rozwój rolnictwa w kraju tamujące, odesłany został do sekcyi administracyjnej.

Na wniosek p. *Bolesława Augustynowicza* uchwalono upoważnić komitet, ażeby w drodze właściwej wyjednał ułatwienia w transporcie produktów krajowych na wystawę powszechną w Wiedniu w maju r. b. odbyć się mającą.

Członek komitetu p. *Alfred Młocki* przedłożył sprawozdanie komisyi o projekcie zaprowadzenia nauki gospodarstwa wiejskiego w szkołach ludowych. Uchwalono przytem projekt ten przedłożyć Sejmowi do uwzględnienia.

Następnie ogłoszono następujący rezultat głosowania na członków komisyi mającej się zająć rozpoznaniem projektów reorganizacyi Towarzystwa: Głosujących było 151. Absolutną większość głosów otrzymali oprócz wybranego już poprzednio p. Piotra Grossa, pp. Ludwik Skrzyński, Floryan Ziemiałkowski, Kazimierz Grocholski, Dr. Felix Strzelecki, Alexander hr. Dzieduszycki i Dr. Rajski.

W końcu przedłożył tymczasowy dyrektor szkoły rolniczej w Dublanach sprawozdanie o stanie i postępach tego zakładu naukowego; poczem wybraną została komisya do sprawdzenia stanu Dublan. Do tej komisyi należą pp. hr. Golejewski, Ostaszewski, Bohdan, Petrowicz i Waleryan Czajkowski.

Nazajutrz (w piątek) posiedzenie poświęcone było wyłącznie wyborom. Przy wyborze Prezesa Towarzystwa głosowało 165 członków. Hrabia *Kazimierz Krasicki* otrzymał 94 głosów, książę *Leon Sapieha* 64, p. *Ludwik Skrzyński* 4 głosy. Nowo obrany Prezes hr. *Kazimierz Krasicki* dziękując za ten dowód uznania oświadczył że przyjmuje ten wybór, jednak tylko aż do przyszłej reorganizacyi Towarzystwa. Wice-Prezesem Towarzystwa obrany został bardzo przeważną większością głosów pan *Ludwik Skrzyński.* W końcu odbyło się głosowanie na sześciu członków komitetu. Rezultat ogłoszony będzie na najbliższem posiedzeniu.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek był z dn. 30. grudnia 1865 . . . 2,898.895 złr. 73 kr.
Od 1. do 31. stycznia 1866:
włożyło 1118 stron . . . 170.021 złr. 69 kr.
zwrócono 1012 stronom . . 83.043 „ 41 „
Przybyło więc . . 86.978 złr. 28 kr.

Zatem dnia 31go stycznia 1866 był ogół wkładek . . . . 2,985.874 złr. 1 kr.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Ostatnia poczta.

Buda, 1. lutego. Wczoraj o godzinie 6tej wieczorem była u Jej Mości Cesarzowej wielka recepcya dam, w której brały udział prawie wszystkie damy z arystokracyi. Jej Mość Cesarzowa miała białą jedwabną suknię z ogonem i czarnym węgierskim stanikiem, a na głowie koronę brylantową z perłami. Wszyscy obecni byli zachwyceni łaską i pięknością najdostojniejszej Monarchini. Jej Ces. Mość rozmawiała z kilkoma damami, mianowicie z trzema hrabinami Andrassy i z hrabiną Karolyi po węgiersku. Świetność tego zgromadzenia i bogactwo ubiorów nie dadzą się opisać.

Dziś o godzinie 2. przyjmowali Najjaś. Państwo osobno deputacye sejmowe. Jej Mość Cesarzowa wyrzekła ostatnie słowa Swojej odpowiedzi de deputacyi sejmowej z wyrazem tak głębokiego uczucia, ze członkowie deputacyi byli aż do łez wzruszeni i przejęci uwielbieniem dla dostojnej władzczyni wyszli ze sali tronowej. Potem raczyła Jej Mość Cesarzowa przyjmować deputacye Pesztu i Budy i przemówić do każdej kilku słów uprzejmych. Pamięć tej uroczystości przechowa się wiecznie w rocznikach historyi węgierskiej.

Paryż, 1. lutego. Jak donosi *Patrie*, odszedł do Mexyku 6. batalion legii cudzoziemskiej, przezco czynny stan jej podniesiony został na 7000 ludzi.

Hamburg, 1. lutego. Telegram z Kielu donosi: Zebranych tu wczoraj 25 członków stanów holsztyńskich uchwaliło zanieść do Namiestnika petycyę o zwołanie stanów.

Bayonna, 31. stycznia. Z Madrytu donoszą: Rząd przedłożył Kortezom projekta ustaw przeciw prasie i stowarzyszeniom, które sprawiły złe wrażenie na ludność.

Szanghai, 9. stycznia. Na północy pojawiają się znowu powstańcy. Insurgenci z Nyanfei pobili wojsko cesarskie. — Sir Parker przybył do Yokohamy. — W Japonii panuje wzburzenie z powodu systemu feudalnego.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „**Die Musketiere der Königin**", opera komiczna w 3 aktach. Na korzyść spiewaczki p. Róży *Caspari.*

Jutro (przedst. polskie.) „**Klementyna Sobieska**", dramat w 4 aktach przez W. D. Po raz pierwszy.

Lwów, 3. lutego.

Wczoraj powtarzano na naszej scenie „Piosnkę Wujaszka", jak zapowiadał afisz „na żądanie", i rzeczywiście musiało być wielkie żądanie, bo teatr był znowu pełny i ubawiono się doskonale. W ogóle widzimy, że nazwisko szanownego autora tej „Piosnki" staje się coraz silniejszym magnesem dla publiczności; oby tylko obok zabawy wynosiła ona jeszcze inną korzyść z jego utworów. „Czas" nie znając sztuki tej powiada, że nie potrzeba zbytnie się zrażać śliskim dowcipem, byle tylko myśl nie była śliska; my jednak trzymamy się zawsze tej starej loiki, że słowa są objawem myśli.

Przed „Piosnką Wujaszka" grano jeszcze „Okrężne" Korzeniowskiego. Któż nie zna tej pięknej, serdecznej i zawsze pożądanej na scenie komedyi? A tą razą sprawiła nam ona tem większą przyjemność, że przedstawienie było piękne i pełne życia, co gló-

wnie zawdzięczaliśmy wybornej grze obudwu pierwszych rol niewieścich: *Tekli* (p. *Szymańskā*) i *Klary* (panna *Wenclówna*). Także spiewy i tańce, którym przewodniczył p. *Koncewicz*, były bardzo ochocze. Tylko panu *Baranowskiemu* musimy niestety przypomnąć znowu, że jednym z głównych obowiązków artysty dramacznego jest staranne wyuczenie się roli, ażeby nie potrzebował potem pytać się tego, z którym rozmawia: „czy go rozumié"; a rola szambelana wcale nie jest tak podrzędna, by można ją lekce ważyć. P. *Kaliciński* zato był całkiem na swojem miejscu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lutego.

Hotel George: Hr. Zicliński Wit., z Brzeska. — Cywiński Jęd., z Płotycz. — Wolański Mik., z Pauszówki.

Hotel europejski: Czajkowscy Jan i Hip., z Bóbrki. — Łaczyńscy Izyd. i Stan., z Batiatycz. — Mecherzyński Fr., z Polski. — Rylski Hen., z Dłużniowa. — Winnicki Lud., z Przedmieścia.

Hotel Langa: Br. Komarnicki Roman, z Złoczowa. — Baranowski Teod., z Krakowa. — Jasiński Konst., z Wołynia. — Pieńczykowski Józef, z Wybranówki.

Hotel angielski: Hr. Drohojewski Zyg., z Krukienic. — Antoniewiczy Bol. i Kaj., z Zadubrowic. — Dąbski Wład., z Wojnicza. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów. — Winnicki Tytus, z Żółkwi.

Hotel krakowski: Ks. Gedroic Ged., z Mołdawy. — Hr. Załnski Stan., z Iwonicza.

Hotel Mansch: Szwejkowski Jan i Babarowski Leop., z Kurowic.

Pod Nr. 512$^4/_4$: Wysoczański Bazyli, z Laszek.

Dnia 2. lutego.

Hotel angielski: PP. Hr. Drohojewski Józef, z Balic. — Obertyńscy Kaz. i Jan, z Udnowa.

Hotel Kuhna: Randa Franc., c. k. kapitan, z Żółkwi. — Kossecki Jor. z Domunicza polskiego. — Laskowski Max., z Horodek.

Pod białego niedźwiedzia: Br. Brückmann Hen., z Majnicza.

Pod nr. 514$^3/_4$: Derza Jul., z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lutego.

PP. Morawski Hier., c. k. przeł. pow., do Cieszanowa. — Croisse Lud., do Koszelowa. — Kociatkiewicz Alex., do Bilitówki. — Malczewski Jul., do Skwarzawy. — Szaszkiewicz Oskar, do Halicza. — Łukasiewicz Jerzy, do Chocimierza. — Teodorowicz Emil, do Droczynicc. — Teodorowicz Wal., do Potoczka.

Dnia 2. lutego.

PP. Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — Pieńczykowski Józef, do Wybranówki. - Stanek Józef, do Wiszenki. -- Schmidt August, do Berlina.— Bal Franc., do Tuliglów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	327.98	— 2 4	84.4	zachodni	sł.	pogoda
2 g.od. po poł.	327.23	+ 1 6	75 8	poł -wsch.	„	pochmurno
10.god.wiecz.	326.16	+ 0.2	76 3	„	„	„
	'''					
7. god. zrana	324.75	+ 0.1	87.1	poł.-wsch.	mi.	pochmurno
2. god. po poł.	324 31	+ 2.0	86.6	„	„	deszcz
10.god.wiecz.	324.58	+ 1.0	90.4	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 0.' '40.

Kurs Lwowski.

Dnia 1 lutego		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	89	4	96
Dukat cesarski	„ „	4	91	4	97
Półimperyał zł. rosyjski	„	8	48	8	59
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	58	1	62
„ papierowy rosyjski	„ „	1	33	1	35
Talar pruski	„	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówki	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	65	50	66	22
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	68	77	69	51
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	75	68	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	15	66	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		166		168	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1 lutego.	złr.	kr.
5% Metaliki	62	80
5% pożyczka narodowa	66	35
Losy z 1860 roku	82	80
Akcye banku wiedeńskieg	753	—
„ „ kredytowego	1[illegible]0	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	103	70
Srebro	103	80
Dukat pojedynczy	4	95

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. stycznia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	58.90	59 10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	59 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.40	66.50
od kwiet. do paźd. po 5%	6630.	66.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	69 50	70.—
Z r. 1851 ser. B po 5%	71 25	71.50
Metaliki po 5%	62 80	62.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	62.90	63.—
dtto. po 4½%	55.75	56.—
dtto. „ 4%	49.50	50.—
dtto. „ 3%	37.—	37.50
dtto „ 2½%	30.50	32.—
dtto. „ 1%	12 40	12.60
Przez do wyl z r. 1839 całe losy	146.—	146.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	143 50	144.50
Przez. do wyl. z r. 1854	77 25	77 75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	83.40	83.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.50	91.70
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	76 65	76.75
Renty Como po 42 lir. aust.	16 --	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ 4½%	55.—	55.50
„ 4%	48 50	49.—
„ 3½%	43.—	43 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.-	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicę „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	80.50	81.50
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Wegier	69 75	70.20
Banatu Tem.	68 —	68.50
Kroacyi i Slawonii	70.50	71.—
Galicyi	68 —	68.20
Siedmiogrodu	63.50	64 —
Bukowina	66.50	67.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.—	66.50
Banat Temesz.	65 50	65.75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	86.—	88.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	754 —	756.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	151 90	161 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłata 30%	73 50	74.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1580.—	1582 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	172.50	172.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł.	172 —	173.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	119.50	120.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	166.25	166.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	80.—	82.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	148.50	149.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	109 75	110.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	246.—	——
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	128.—	131 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	460.—	462 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	214 —	216.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	375.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.—	92 30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87 75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	66.—
Wegier. Towar. ziemskie po 5%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	79.75	80.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	71.25	71.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	103.50	104.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	92.—	93.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	88.25	88.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	76.25	76.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	85.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	85.50	86 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89 —

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115.—	115.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.25	47.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.75	23.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	78 —	80.—
Salma „ 40 „ „	26 50	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	—.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	23 50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	16 50
Waldsteina 20 „	19 25	19 75
Keglevicha 10 „	12.25	12 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	——	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	87 40	87.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	87.55	87.80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	78.30	78 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	104 10	104.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	41.55	41 60
Paryż za 100 fr.	41 60	41.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wal.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	4.95½	4.96½
dtto. pełnej wagi	4.95½	4.96½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.40	8.42
Rosyjski imperyał	8.60	8.62
Talar związkowy	1.55½	1.56½
Srebro	103.95	104.05
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.